# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 15 (27) Lutego. — Rok 1853.

№ 55.

Jutro, Śgo Romana Opata.

Z polecenia Władzy wyższej, zarządzone zostało za summę anszlagową rs. 1,476 kop: 53, odnowienie, a raczej ogrodzenie smętarza grzebalnego w m. *Łukowie*, położonem w Dekanacie tegoż imienia. Jest to jedna z najliczniejszych w tym Dekanacie Parafji, liczy bowiem około 8,000 parafjan. Najpierwszym Przybytkiem BOŻYM w tem mieście, był Kościół Farny, drewniany, pod wezwaniem Narodzenia N. MARJI Panny; pierwiastkowy wszakże przywilej fundacji jego zaginął w inkursji *Tatarskiej*. Był też i drugi tamże Kościołek, pod wezwaniem Śtej Leonardy, ale oba skutkiem wojen, stały się pastwą płomieni. W roku 1629, wzniesiony został za murami miasta Kościół Śgo Krzyża, dla XX. *Bernardynów*, ale i ten był również drewnianym, i dopiero roku 1770 wymurowany został ze składek i ofiar.

N. PAN, objawić raczył Monarsze zadowolenie, za odznaczającą się i gorliwą służbę: Dowódzcy Okręgu Zachodniego Inżenierskiego, Jenerałowi-Majorowi *Ryndin;* Inżenjerom Polowym: Budowniczemu twierdzy *Brześć-Litewski*, Pułkownikowi *Czesnok 1mu;* Dowódzcy Warszawskiej Komendy Inżenjerów Podpułkownikowi *Golikow 2mu;* Kapitanowi *Getszel;* Sztabs-Kapitanom: *Simberg*, *Nordenswan*, *Baumgarten;* Porucznikom: *Praslow* i *Nolte*, i z Bataljonów Saperów: 1go, Podporucznikowi *Kurosz*. i 3go, Porucznikowi *Małkow*.

W roku 1852 od dnia 2 (14) Czerwca, po koniec tegoż roku, posunięci zostali na wyższe stopnie, w Dyecezji *Płockiej*: X. Józef *Czyżewicz*, na Proboszcza we wsi *Dzierżeninie;* X. Leon *Kołakowski*, na Proboszcza Kościoła parafjalnego w m. *Nurze*. W Dyecezji *Podlaskiej*: X. Juljan *Trętowski*, na Proboszcza w mieście *Piszczatów;* X. Romuald *Szaniawski*, na Prowincjała XX. *Reformatów* w *Zarębach;* X. Maurycy *Wojciechowski*, na Gwardjana XX. *Reformatów* w *Zarębach;* X. Jan *Paczkowski*, na Gwardjana XX. *Reformatów* w *Żuromienie;* X. Tymoteusz *Budziszewski*, na Gwardjana XX. *Reformatów* w *Smolnach*. W Dyecezji *Kielecko-Krakowskiej*: X. Krescenty *Bielawski*, na Przełożonego XX. *Reformatów* w *Stopnicy;* X. Mikołaj *Pasternakiewicz*, na Przełożonego XX. *Reformatów* w *Kazimierzu;* X. Kacper *Białycki*, na Proboszcza we wsi *Krasocinie*. W prowincji Niepokalanego Poczęcia N. MARJI PANNY: X. Eustachy *Plesniarowski*, na Prowincjała XX. *Bernardynów;* X. Jan *Tichy*, na Przełożonego XX. *Bernardynów* w *Lublinie;* X. Benwenuty *Paluchewicz*, na Przełożonego XX. *Bernardynów* w *Radomiu;* X. Manswet *Kossakowski*, na Przełożonego XX. *Bernardynów* w *Opatowie;* X. Ubald *Żukiewicz*, na Przełożonego XX. *Bernardynów* w *Łukowie;* X. Karol *Paskier*, na Przełożonego XX. *Bernardynów*, w *Józefowie;* X. Rajmund *Gurzyński*, na Przełożonego XX. *Bernardynów* w *Krześlinie*.

JW. Jenerał-Lejt: *Iwin 1szy*, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, przybył do *Warszawy*.

Jutro o godzinie 10 rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Antoniego *Chawłowskiego;* na które pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Wiktorja z Rudnickich *Osiecka*, Żona Emeryta, b. Nadleśnego, zmarła wczoraj. Pozostała Rodzina w nieobecności Męża, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok w dniu 1ym Marca, o godzinie 5tej po południu z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

(Art. nad.) Nie dla marnej chwały, bo duch który zerwał stosunki wiążące go z tym światem, wcale jej nie potrzebuje, ale dla oddania świadectwa prawdzie i wskazania przykładu żyjącym, słusznie wzmiankę uczynić należy o życiu zgasłej przed kilku dniami ś. p. Józefy z Brzozowskich *Cichockiej*. Urodzona z bogobojnych Rodziców, odebrała wychowanie prawdziwie Chrześciańskie, i nietylko formy Świętej Religji naszej, ale pojęła całą głębokość jej ducha; ztąd przy niezrównanej pobożności, łączyła pokorę i wyrozumiałość dla bliźnich, a obok uszczuplania wygód dla siebie, hojną była dla biednych. Miasto jej rodzinne *Płock*, było główną widownią jej działania; nie ma też tam sieroty ani biedaka, któryby nie doznał od tej Pani wsparcia, pociechy, zachęty do cierpliwości, i któryby własnem zdrowiem nie pragnął okupić życie jej tak dla dobra ludzkości potrzebne. Ilu znajomych, tylu miała Przyjaciół i wielbicieli, a życiem swojem najdokładniej rozwiązała trudne społeczne zadanie, jak zachować się należy aby nie mieć zupełnie, zawistnych i nieprzyjaciół. BÓG zabrał ją dla wymiaru nagrody cnocie; nam pozostał się ciężki żal, ale razem nauka, jak zasługiwać na błogosławioną pamięć po sobie.— ***

W *Paryżu* umarł dziś tydzień temu, tknięty apoplexją, (w wilję dawał jeszcze wieczór dla gości), znany i tyle płodny autor dramatyczny *Bayard*. Z dzieł jego: *Niedorostek*, *Pierwsza wyprawa młodego Richelieu*, i inne, znane są na scenie *Warszawskiej*. *Bayard* żył lat 58.

*Panie Redaktorze!* Przesyłam Ci przy niniejszem, pierścionek, i proszę byś takowy jakimkolwiekbądź sposobem sprzedał, a pieniądze ztąd nabyte, ubogim rozdać zechciał. Niechaj przemieniony na monetę, tyle łez otrze, wiele ich spowodował, kiedy został przyjęty z lekceważeniem, jako symbol myśli wewnątrz wyrażonej. *J*.— (Pierścionek ten znajduje się w Redakcji *Kurjera*, i jest do nabycia za cenę, jaka wskazaną nam została przez jednego z PP. Jubilerów *Warszawskich*.)

Przypominamy, iż ostateczny termin do składania podań wraz z dowodami, przez osoby pragnące ubiegać się o nagrody wyznaczone testamentem ś. p. Wawrzyńca *Zacharkiewicza*, dla służących, kończy się z dniem 10 przyszłego miesiąca.

*Bank Polski.* Odwołując się do ogłoszeń swych przez Gazetę Rządową, Policyjną, i inne pisma publiczne, w których ostrzegł osoby interessowane, zastawy w wyrobach srebrnych lub złotych w Banku mające, że w zastosowaniu się do Najwyżej zatwierdzonej dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r., ustawy o zaprowadzeniu Probierni w Królestwie, a mianowicie do art: 29 tejże ustawy, wszelkie, wyżej wymienione zastawy nie trzymające przepisanej próby, z powodu niewykupienia ich w terminie, lub nie prolongowania, do sprzedania przez publiczną licytację kwalifikujące się, będą musiały poprzednio do Mennicy być odesłane, dla stopienia ich na sztabki, i przyprowadzenia do przepisanej próby; żeby zatem Właściciele podobnych zastawów, dla uniknienia straty na jaką wystawieni by być mogli, pospieszyli przed 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., z wykupieniem, lub prolongowaniem w terminie swych kosztowności. Gdy wszakże ogłoszenie to nie wzięło dotąd oczekiwanego skutku, a mianowicie co do zastawów od 20 Grudnia 1851 r., (1 Stycznia 1852 r.) złożonych, Bank zaś zaraz po ukończeniu przez Magistrat czynności topienia swoich zastawów, przystąpi do odsyłania do Mennicy zastawów u niego nie prolongowanych, pospiesza raz jeszcze zwrócić uwagę osób interessowanych na wzmiankowane wyżej ogłoszenie, a to w celu ochronienia ich od straty, jakąby w przetopieniu kosztowności rzeczonych, ponieść mogli.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.— Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

(A. n.) P. *Redaktorze!* Zwrócenie uwagi w jednym z Numerów *Kurjera Warszawskiego*, na śpiewane po Kościołach pienia: *Gorzkie żale*, dobry skutek sprawiło. Inaczej bowiem nowe wydanie, które okazało się w tych czasach, przeszłoby niepostrzeżenie. Tymczasem po przejrzeniu artykułu, wzięliśmy do rąk tak dawne jak i nowe, a przerobione przez JX. *Bogdana* pienia. Już to wyznać należy, że sami nie jesteśmy za przetwarzaniem dawnych pieśni, a szczególniej też Religijnych, tu jednak rzecz się ma inaczej. Dogmata Wiary w niczem nie naruszone; a jeżeli w pieśni zmieniono wyrażenia, które jakkolwiek dobre przed stu laty, dziś okazały się mniej odpowiedniemi, to zdaje się, że okoliczność ta raczej zasługę, aniżeli potępienie, winna zapewnić wydawcy. Takie jest nasze w tej mierze zdanie, które spodziewamy się P. *Redaktorze*, że zamieścisz w *Kurjerze* dla dowodu bezstronności, zwłaszcza że jak ty w swym najpierwszym artykule o tych pieniach, tak i my nawzajem nieogłaszamy tu żadnego stanowczego wyroku, a wyznajemy tylko opinję naszą w tym względzie. X. S. W. Czytelnicy *Kurjera*.

Dnia 11 Grudnia r. z. przypadło *zaćmienie Słońca całkowite* widzialne w wschodnich częściach *Azji*, i uważanem było w m. *Troicko-Sawsk* przy *Kijachcie* na granicy *Chińskiej* przez P. *Popow*, jedynie za pomocą szkieł niebieskich i zegarka. Podczas *zaćmienia* niebo było pogodne, przy słabym wietrze północnym, i mrozie dochodzącym do 17 stopni R. Początek *zaćmienia* nastąpił o godz: 8 m. 45 s. 30 z rana. W miarę zakrywania tarczy *Słońca* przez *Xiężyc*, niebo zaczęło się ciemniać, gdy połowa *Słońca* była zakrytą, pokazał się *pas ciemny* na *Ziemi*, a niebo okazało się rozdzielonem na dwie części, zachodnią koloru *żółto-ciemnego* i wschodnią *jasno-niebieską* w *fioletowy* kolor wpadającą. Na dwie minuty przed zupełnem zakryciem *Słońcu*, które nastąpiło o godz: 9 m. 56 s. 50 z rana, pokazała się *korona*, mająca podstawę przy brzegu *Xiężyca żółto-różową*. Na tle świetnym *korony* widać było *promienie* wybiegające od środka *Słońca*, z których dwa szczególnie odznaczały się wielkością i barwą *różową* z obwódką u dołu *fioletową*. Podczas *zaćmienia* ciemność była tak znaczna, iż z trudnością można było rozpoznać minuty na zegarku. Na zachodzie, pokazały się *dwie gwiazdy*. *Całkowite zaćmienie* trwało tylko 33 sekund, gdyż *Kijachta* położona była blizko południowej granicy *pasa zaćmienia*. Termometr zniżył się o dwa stopnie R. Za pojawieniem się pierwszego promienia, ciemność znikła, *korona* po *zaćmieniu* trwała krócej niż przed *zaćmieniem*. Zwierzęta domowe okazywały widoczną niespokojność, w oddaleniu słychać było nawet wycie *wilka*. Z miasta *Maj-maj-czen* przyległego *Kijachcie*, dochodził odgłos wystrzałów, bębnów i muzyki zagłuszającej. *Chińczycy* bowiem są tego przekonania że w czasie *zaćmienia*, *smok czarny* zakrywa *Słońce*, i że go odpędzać należy strzelaniem, krzykiem i zagłuszającą muzyką.

*Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich*, podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Stycznia r. b. wpłynęły do kassy Dozoru Bóżniczego: *a)* Tytułem ofiar dobrowolnych. od PP. Mojżesza *Bürger* rs. 15, Lewka *Wagman* rs. 10, Gustawa *Landau* rs. 4 k. 5, Michała *Loewenglück* k. 40½, Icyka *Szpielrein* rs. 1, Alex: *Rosen* rs. 4 k. 5, Gecla *Malinak* k. 54, Adama *Epstein* rs. 6 k. 70, Szymona *Rosen* rs. 2, Lud: *Kronenberg* rs. 31 k. 7, Hersza *Neugoldberg* rs. 15, Hersza *Widawer* rs. 1 k. 50. *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP. Balbiny *Goldenring* rs. 10 k. 50, L. *Baumberg* rs. 1 kop. 50, D. *Weinstock* rs. 3 k. 92½. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* biednym i podupadłym w liczbie osób 41; *b)* chorym za obrębem szpitala 25; *c)* położnicom 19. Razem więc wspierano osób w liczbie 85.— Prezydujący, J. *Glücksberg*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 5 kop. 83; *pszenicy* rs. 7 k. 96½; *jęczmienia* rs. 5 kop. 63; *owsa* rs. 3 kop. 85; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 kop. 70 do rs. 4; *siana* furę parokonną od rs. 4 do rs. 6 kop. 90; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 5 do rs. 2; *kartofli* czetwert rs. 2 kop. 66; *okowity* wiadro rs. 3 k. 9½; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 86½.

*Bank Polski*, ogłosił drukiem *Wykaz Obligacji cząstkowych, Certyfikatów A.* i *B.* na też papiery, wylosowanych od r. 1836 do 1851, z któremi właściciele nie zgłosili się do dnia 1 Stycznia 1852 roku. Wykaz ten obejmuje:

I) *Obligacje cząstkowe* i *Certyfikaty B*, wylosowane od r. 1836 do 1845 z *praemiami*, (z tych *Obligacji*, na większe wygrane są: Ner 233,134 na złp. 2,500; Ner 43,812, 109,168 i 109,173, na złp. 2,100; Ner 20,270 i 114,965 na złp. 1,500. *Certyfikaty B*, na większe wygrane: Ner 16,019 (1919) na złp. 2,000; Ner 10,025 (80,820) na złp. 1,600; Ner 97,055 (89,543), 147,590 (46,790) i 256,204 (45,508) na złp. 1,000).— II) *Obligacje cząstkowe* i *Certyfikaty B*, wylosowane w latach 1846 do 1851.— III.) Arkusze Kuponów do *Certyfikatów B*, pozostałe do zdiskontowania z *talonami* po r. 1876.— IV) *Certyfikaty A*, wylosowane w latach od r. 1846 do 1851, po złp. 300. (Wykazy te przejrzeć można w Drukarni *Kurjera*).

*Zeneida Mazur*, skomponowany na fortepjan, ofiarowany JO. Xiężnie Kazimierzowej *Lubomirskiej*, przez A. *Rajczaka*; tegóż: ulubiony *Na koniec*, Mazur, ofiarowany W. Juljanowi *Chodylskiemu*, wyszły nakładem Składu nut G. *Sennewalda*, i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji. Cena kop. 15.

Mieliśmy sposobność widzieć ogiera *Pastor*, sprowadzonego w tych dniach z *Londynu* dla stada Hr: Augusta *Potockiego*. Koń ten pochodzi od ogiera *The Caster*, (własność Vice-Hrabiego *Maidstone*), i klaczy *Recovery*, (znanego na *turfie* Pana *Tattersall*). Nowo nabyty jest wnukiem *Komusa*, a prawnukiem ogiera *Blucher*, zwycięzcy na wyścigach w *Derby*. Z tym koniem przybyły dla folwarku *Wolica*, za *Natolinem*, wysoko-nogi *kogut* ognisto-pomarańczowy, i dwie *kury* ciemno-szare, z rassy tych, jakie na wystawie *Londyńskiej* drobiu w m. z. podziwiano.

Skład nót muzycznych Gust: *Sennewalda*, odebrał z *Wiednia* następujące nowości na fortepjan: P. Rajmonda *Moniczyńskiego*, niedawno tu przybyłego z *Wilna*, *Etude en octaves*, dzieło 7me; kop: 30. *L'Adieu, nocturne*, dzieło 8me; kop: 30. *L'Alouette, chanson de printemps*, dzieło 9te; kop: 45. *L'Inspiration, mazurka di bravura*, dz: 10te; kop: 30.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie kop. 15, dla sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, aby westchnęły do BOGA za zdrowie *Lućka*, i od Wdowy M. kop. 15 na intencję Wdowca M., dla powyższych sierot.— Od E. W. Wdowy kop. 50, i od P. R. trochę starej bielizny na szarpię dla Kaleki na *Lesznie* pod Nr 655.

Jak tyle Sobotnich, a odpowiednich porze obecnej wieczorów, wczorajszy także w domu Hra: Sewerynostwa *Uruskich*, odznaczył się życiem, podniecanem uprzejmością i gościnnością zacnych Gospodarstwa.

*Mazurka-Polka*, ułożona na fortepjan i ofiarowana JW. B. *Łochtin*, przez Romualda *Zientarskiego*, wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Modne były przed kilku laty *karetki* zwane *Brougham* (bruem); teraz najmodniejsze, zwane są *Clarence*.

Znany jest w *Warszawie* Pan Antoni *Szymborski*, właściciel fabryki *grzebieni*, których skład znajduje się w domu Wgo *Bujno* przy ulicy *Miodowej*. Otóż w roku zeszłym zwiedził on za granicą wiele zakładów fabrycznych *grzebieniarskich*, a spostrzegłszy w nich wielki postęp i znakomite ulepszenia, powodowany chęcią wprowadzenia tychże ulepszeń i w kraju naszym, sprowadził maszynę do rznięcia *grzebieni*. Już więc od kilku miesięcy, za pomocą niej wykończa rozmaitego gatunku *grzebienie*: *rogowe*, *bawole*, *z słoniowej kości* i *szyldkretowe*, a wszystkie nawet w najdelikatniejszych rozmiarach. Osiągnąwszy tym sposobem pożądany cel w sprowadzeniu maszyny, postanowił ofiarować *sto* sztuk *grzebieni* do czesania, różnej wielkości, dla biednych pod opieką *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności zostających. Grzebienie te złożone zostały w Redakcji *Kurjera*, która dopełniając woli szanownego Dawcy, przesłała je Warsz: Tow: Dobroczynności. Z ofiary tej powzięliśmy przekonanie, iż rzeczywiście wyroby P. *Szymborskiego*, wykonywane za pomocą rzeczonej maszyny, odznaczają się wszelką dokładnością, i zasługują na upowszechnienie. Co się zaś tyczy daru dla biednych, za takowy, Redakcja w ich imieniu składa najserdeczniejszą P. *Szymborskiemu* podziękę.

Niezmordowana gorliwość w podniesieniu sztuki dramatycznej, Pana Karola *Królikowskiego*, Dyrektora Teatru w *Lublinie*, odbiera już zasłużoną nagrodę; od przedstawienia bowiem *Pajaca* począwszy, Publiczność zasmakowawszy w teatrze, napełnia go bez przerwy. Piękny ten dramat, trzy razy, raz po-raz przedstawiany, (czego dotąd nie było jeszcze może przykładu w *Lublinie*), tyle za każdym razem zgromadzał widzów, iż wszystkie miejsca do natłoku były zajęte, i pierwszy to raz zapewne, na brak miejsc i szczupłość teatru *Lubelskiego* użalać się przyszło; gdyby bowiem drugie tyle lóż i krzeseł teatr miejscowy mieścił w sobie, niewątpliwie wszystkie zostałyby zajęte. Tak tedy przepowiednie nasze, iż *Lublin* oceni usiłowania, i trudy P. *Królikowskiego*, sprawdzają się. Bo też wyznać należy, iż wtedy tylko prawdziwej doznaje Publiczność przyjemności w świątyni *Melpomeny*, kiedy wszyscy jej kapłani i kapłanki, godnie odpowiadają swojemu powołaniu, kiedy w każdem przedstawieniu panuje potrzebna harmonja, całość i prawda, kiedy na każdem nowa jakaś dekoracja, nowe ubiory widzieć się dają; a tem wszystkiem właśnie odznacza się teatr pod kierunkiem P. *Królikowskiego*. Jeżeliby zaś dzisiaj można co życzyć, to chyba odświeżenia miejscowych, własnością teatru będących, dekoracji; za stare już bowiem nieco, przy dzisiejszych nowych, wcale nieciekawie wyglądają. Nadmienić jeszcze musimy, że truppa P. *Królikowskiego*, nowym powiększoną została talentem. Jest nim P. *Delchau*, który, chociaż dotąd w żadnej ważniejszej roli nie wystąpił, w mniejszych przecież dowiódł, że będzie jednym z bardzo użytecznych członków tego towarzystwa.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali, po Dramie *Tułacz*, Panie: *Komorowska* 2-kroć, *Korze-*

(*)

*niowska* 3-kroć, Panny: *Dobrzańska* i *Szymanowska* po 2-kroć, *Fruzińska* 4-kroć, oraz PP. *Żołkowski*, *Królikowski* po 7-kroć, i *Chomanowski* 10-kroć.

Nie jednego uderzyła zbyt tania cena, bo tylko kop. 7½ za doniczkę *hiacyntów* lub *konwalji*, w jakie przybrany jest salon P. R. *Ohma*. Objaśniamy przeto, że jak corocznie tak i teraz, niespodzianka ta tylko *dla Dam* jest przeznaczoną, a jeżeli kto z płci naszej to jest *męzkiej*, zechce nabyć kwiat taki, raczy go zapłacić po cenie zwyczajnej, a nie zaś *niespodziankowej*.

---

Do wiadomości o skonie Jego Eminencji, Kardynała *Diepenbrock*, Xięcia Biskupa *Wrocławskiego*, dodajemy jeszcze, że zmarły był głową Kościoła Katolickiego w monarchji *Pruskiej*. Głos jego, pełen mądrości i miłości Chrześcjańskiej, miał Apostolską powagę w kraju, słuchany z równem poszanowaniem u tronu, jak przyjmowany z pokorą i czcią przez Duchowieństwo i lud. Zmarły Xiążę Kościoła Katolickiego, obudzał osobą swoją zarówno w Katolikach jak w Ewangelikach zaufanie, że sprawy Kościelne obu Wyznań, w wzajemnym stosunku do siebie i do Rządu, w końcu w drodze zgody i z dobrem obustron załatwione zostaną. Wiadomość o śmierci Xięcia Biskupa, przyznać należy, przyjętą była z żalem równie od Katolików jak od Ewangelików. Wysokie i wielostronne przymioty i cnoty zmarłego, mianowicie prawy, otwarty charakter, nacechowany energją woli, słowa i czynu, stawiły go w oczach wyznawców wiary Ewangelickiej zbyt wysoko, aby nie mieli uczcić pamięci zacnego męża wyrazem, chociażby tylko przechodniego żalu.

---

Anglja. — W *Londynie* spodziewano się przybycia sześciu okrętów *australskich* ze złotem, dla tego kurs papierów nie spadał, jakkolwiek drogie metale ciągle bardzo wywożą z *Anglji*. — W *Dublinie*, Lord Vice-Król, przyjmował dwie deputacje, które prosiły, by się sprzeciwiał zniesieniu dworu Vice-Króla, ponieważ na tem wiele miasto *Dublin* ucierpiéby musiało. (P: Ztg).

Ostatnie wypadki *Medyolańskie* w całej *Anglji*, wywołały oburzenie. — W tych dniach wniesioną ma być w Parlamencie propozycja, aby gabinet *Angielski* przedsięwziął stosowne zmiany w bilu o cudzoziemcach. (Kor. Lloyda).

Austrja. — W końcu Lutego, cały garnizon *Wiedeński* ma odbyć rewję, na której Cesarz znajdować się będzie. — Dotychczasowy Poseł *Francuzki* w *Wiedniu*, P. *de la Cour*, ma się udać do *Paryża*, by z tamtąd jako Poseł wyjechać do *Stambułu*. — Z *Medyolanu* donoszą, iż położonym został sekwestr na dobrach nieruchomych wychodźców *Lombardzkich*. — W *Lombardji* spokojność panuje; do tej pory za wyrokiem sądu wojennego, powieszono 13 osób w *Medyolanie* od 6go b. m. — Ze wszystkich stron kraju, z powodu szczęśliwego uratowania Cesarza, nadsyłają adresy; deputacje miast znaczniejszych państwa, ciągle przybywają. — W Kwietniu spodziewają się przybycia Jenerała *Narvaez* do *Wiednia*. (Neue Preuss: Ztg).

*Wiedeń 23go Lutego*, (dep: tel:). — Dotychczasowy przebieg choroby Cesarza, był bardzo zadowalający; teraz jednak nastąpiła w skutek wstrząśnienia kongestja. Cesarz pierwszą połowę nocy przespał niespokojnie, i czuł ciężkość w głowie; w drugiej połowie nocy spał więcej, a ciężkość i kongestja zmniejszyły się. (St: Anz:).

Jenerał-Adjutant J. K. M. Króla *Pruskiego*, *v. Brauchetsch*, i Fligel-Adjutant J. K. W. Xcia *Brunswickiego*, Baron *Hohenhorst*, mieli zaszczyt złożyć J. C. Mości własnoręczne pozdrowienie swoich Monarchów. — Wczoraj po południu, deputacja Wysokiej Szlachty i Duchowieństwa, mając Prymasa Państwa na czele, w liczbie około 120 osób, przybyła tu osobnym pociągiem z *Pesztu*, aby złożyć J. C. Mości adres winszujący, z powodu szczęśliwego ocalenia. Podobne deputacje przybyły tu z *Pragi* i *Morawji*. — Tutejszy rytownik *Roth*, zajęty jest wykonaniem medalu, na pamiątkę szczęśliwego uratowania J. C. K. Mości. Medal ten rozdany będzie w dniu zupełnego ozdrowienia J. C. K. Mości. (Lloyd).

*Wiedeń 24 Lutego*, (godzina 1 w nocy). Szesnasty bulletyn o stanie zdrowia J. C. K. Mości, tak brzmi: Objawy słabości J. C. K. Mości, obiecywały niejakie przestanki. Lekkie przesilenie gorączki które się pokazało około godziny 10tej w nocy, przeszło bez szkody. Lekki sen z krótkiemi przerwami trwa dotąd. (Lloyd).

Hrabia Maxymiljan *O'Donnell von Tyrconell*, Fligel-Adjutant Cesarza *Franciszka-Józefa*, który się odznaczył w chwili ochydnego zamachu na J. C. K. Apostolską Mość, urodził się r. 1812. Był on synem Maurycego Hr. *O'Donnell*, Feldmarszałka-Porucznika. W r. 1850, Hr: *O'Donnell*, towarzyszył N. Cesarzowi *Franciszkowi-Józefowi*, w podróży J. C. K. Mości do *Warszawy*.

Czarnogórze. — Niepogoda utrudnia *Turkom* wszystkie działania; równina *Grahowa*, podobną jest do jeziora. W nocy z 8 na 9ty, czterech towarzyszy Wojewody *Jaków*, uciekło z niewoli; teraz znajdują się na territorium *austrjackiem* w *Dragali*, i opowiadają straszne rzeczy o okrucieństwie *turków*; jeńcom z powodu braku żywności śmierć grozi. (Lloyd).

Francja. *Paryż 21 Lutego*. — Ciało Prawodawcze dziś po biurach wybierało komisarzy do rozbioru rozmaitych projektów do prawa. — Wczoraj nastąpiło przedstawienie Cesarzowej 3ch wielkich władz Państwa, oraz Ciała dyplomatycznego, i znakomitych cudzoziemców. Ciała te zebrały się w *Tuileries* o 8ej, każde w osobnej sali; mężczyźni stali w 2ch szeregach po lewej, kobiety siedziały po prawej stronie. O godz: 9ej weszło Cesarstwo, poprzedzone przez licznych dygnitarzy, za Cesarstwem szły Damy dworu. Za wejściem Cesarstwa do sali, wszystkie damy powstały; każda dama mówiła swe nazwisko damie honorowej, ta powtarzała je Xciu *Bassano*, ten zaś Cesarstwu, którzy powiedziawszy kilka uprzejmych wyrazów, i ukłoniwszy się, przechodzili do innej damy. Za powrotem z tą samą ceremonją przedstawili się mężczyźni. O 10tej, Cesarstwo udali się do swych apartamentów, a towarzystwo całe rozjechało się natychmiast. W Niedzielę podobno będzie przyjęcie wieczorne u dworu; wszyscy przedstawieni mają się na nim znajdować bez zaproszenia ale w mundurach. Na bale dworskie stosownie do nowej etykiety tylko osoby pre-

zentowane zapraszane być mają. — W *Tuileries* następny tryb życia prowadzonym być ma: po obiedzie Cesarzowa z robótką jaką siada w salonie tuż przy gabinecie Cesarza, tam z poufnemi bawi się rozmową; o 10ej przychodzi Cesarz, i zaczyna się gra w karty w *vingt-et-un* (dwadzieścia jeden), trwa to do 11ej; Cesarz zwykle przegrywa, nigdy mu też szczęście karciane i dawniej nie służyło; o 11 towarzystwo rozchodzi się.— Marszałek *St. Arnaud* ma otrzymać tytuł Wielkiego Marszałka i zostać dowódzcą wyprawy do *Kabylji;* Marszałek jednak zbyt mało ma jeszcze zasług, by otrzymał tak wysoką godność, nad którą wyższej nie ma w armji *Francuzkiej*, i którą ostatni piastował Marszałek *Soult*. — Doniesienia o audyencjach w *Monitorze* dowodzą, że stosunki z mocarstwami postronnemi są przyjazne zupełnie. — W *Paryżu* cisza zupełna; pogłoski nawet żadne nie krążą. — Na skutek dekretu o dymissji koniecznej poborców, którzy więcej liczą lat wieku jak 70, wiele urzędów skarbowych zawakuje. — Lord *Cowley* wrócił do *Paryża*. — Cesarz prezydował dziś w *Tuileries* na posiedzeniu Rady stanu.— Teatr *du Gymnase*, otrzyma nazwę teatru Cesarzowej. (Ind: Belge).

*Paryż 22go Lutego*, (d. t.) — Pogłoska o nowej godności Marszałka *St. Arnaud*, utrzymuje się równie jak o wysłaniu go do *Afryki*. (Indep: Belge).

Okropna wiadomość o zamachu dopełnionym w *Wiedniu* 18 b. m., nadeszła tu nazajutrz o godzinie 10 z rana, i została zaraz przez Ministra spraw zagranicznych zakomunikowaną J. C. Mości: Cesarz z głękokim uczuciem przyjął tę smutną wiadomość, i objawił szczerą radość z tego, że Opatrzność Bozka tak widocznie czuwała nad drogiem zdrowiem Cesarza *Austrji*. (Lloyd).

Hiszpanja.— Pan *Martinez de la Roza*, jest kandydatem Ministerjalnym do prezydentury w Izbie; nie ma wątpliwości, że wybranym zostanie. — W Ministerjum skarbu pracują nad szczegółowym obrazem stanu finansów *Hiszpanji*. — Zimno w *Madrycie* tak silne, że w dniu 13ym b. m., znaleziono na brzegach *Mazanores*, kobietę zmarzniętą. — Pan *Salamanca* udaje się do *Paryża* w interesie ważnym kolei żelaznej z *Madrytu* do *Prus*. (Indep: Belge).

Niemcy. — Znany autor Sir Henry *Litton Bulwer*, uległ niedawno smutnemu wypadkowi. Gdy płynął statkiem parowym na *Renie*, kocioł statku pękł, statek zatonął a Sir *Bulwer*, ledwo wpław do brzegu dostać się zdołał. — W Xięztwie *Lippe-Schambourg*, umarł lat temu 20, bogaty dziedzic zostawiając 2ch synów i córkę, którzy odziedziczyć mieli majątek w równych częściach. Wkrótce potem córka znikła, a po upływie prawem przepisanego terminu, majątek poszedł w podział pomiędzy dwóch braci. Teraz odkryto, że znikła panienka nie umarła, tylko więzioną była w piwnicy przez braci. Uwolniono ją, a natomiast uwięziono braci, którym proces wytoczony został.— PP. M. A. v. *Rottschild* i *Synowie* w *Frankfurcie n. M.*, otrzymali od Króla *Pruskiego*, tytuł Bankierów Dworu. (Indep: Belge.— Journal des Débats. — Neu Preuss: Ztg).

Turcja.— Hr: *Leiningen* miał w dniu 3cim b. m., posłuchanie u Sułtana, któremu przedstawił cel swej misji, w obec Ministra spraw zagranicznych; Hrabia używał tylko języka *niemieckiego;* tłómaczył jego wyrazy pierwszy Drogoman Internuncjatury *Austrjackiej;* Minister spraw zagranicznych jednak umie dobrze po *francuzku*. W dniu 5tym odbyto w *Stambule* nadzwyczajną radę Ministrów; w dniu 8ym, Hrabia *Leiningen* miał otrzymać odpowiedź *Porty;* zażądał bowiem by w ciągu dni pięciu odpowiedź uzyskał.— *Reszyd* Basza ma być wysłanym jako Gubernator do *Brussy*. — Nic dotąd nie zrobiono dla poprawienia stanu finansów. — Pan *Lavalette* Poseł *Francuzki*, wręczył Sułtanowi listy wierzytelne. W dniu 6ym bież: mies:, Poseł ten dawał wielki bal na 900 osób, na którym znajdowały się najznakomitsi *Stambulscy* Dygnitarze; z rozkazu Sułtana, oddano na ten wieczór Posłowi kapele pułków gwardji, i kompanję z 200 ludzi, dla utrzymania porządku.— Jedna z żon Sułtana umarła. (Journal des Débats. — Indep: Belge).

Rozmaitości. — Wkrótce ma przybyć do *Krakowa* wiolonistka Joanna *Kierlich*, z *Jeny*, która, jak mówią *niemieckie* dzienniki, do wysokiej doskonałości sztukę swą doprowadziła. *Lipska Illustrirte Zeitung*, podała niedawno portret i życiorys tej młodej wirtuozki, która kształciła się za staraniem i kosztem J. C. W. W. Xiężnej *Wejmarskiej*. Panna *Kierlich* zamierza dać w *Krakowie* koncert. — Niejakiemu P. *Hyger* w *Berlinie*, udało się *fotografować* różne przedmioty, przy pomocy mikroskopa słonecznego; wynalazek ten o tyle może być pożytecznym w różnych umiejętnościach, że uczyni łatwem przenoszenie na papier najdrobniejszych przedmiotów, a które gołem okiem zaledwie rozpoznać się dają.— Niedawno probowano telegrafować bezpośrednio z *Berlina* do *Medyolanu;* próba zupełnie się powiodła; urząd telegrafów w *Medyolanie*, po odebraniu zapytania, czy próba udała się, w moment odpowiedział: *Bravo, Berlinie!* — Znana u nas, a szczególniej przez młodzież z taką chciwością czytana powieść: *Robinson Cruzoe*, została przełożoną na język dzikich mieszkańców *Maori*, przez Missjonarza *Kemp*.— Król *Duński* zakupił kosztowny *soliter*, po *Thorwaldsonie* pozostały. — Pewien Jegomość pijąc po-obiednią kawę, chciał wypalić sygaro; żona więc rzekła do małej *Zosi*: »Przynieś *papierosy*.” Figlarna dziewczynka pobiegła, ale wnet zatrzymała się mówiąc z uśmiechem: »Jakże ja mam *papie, rosy przynieść*, kiedy jej w zimie nie ma?”

## S Z A R A D A.

*Pierwsze*, to coś nie do rzeczy,
Bo ni twierdzi, ani przeczy;
Za to *drugie* ci Mosanie,
Kreśli mocne przekonanie;
*Pierwsza druga; trzecie czwarte*,
Choć to niby mało warte,
Przecież niechno cię przywalą,
To aż pieką, to aż palą.
*Wszystkie*, gdzieś tam... het! na Wschodzie,
Pono bardzo były w modzie,
I zapewne nie jednego
Tam *trzeciego i drugiego*,
Gdy był *drugi czwarty* przytem,
Napawały swym zachwytem.
(Zeszła Szarada *Bajazet*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Albrecht Filip Kup: z Gdańska nr 613; Bentkowski Józ: Ob: z Siedlec nr 625; Breser Jene:-Major z Brześcia Lit:; Dawidowski Wład: Urzę: z Brześcia Lit: nr 2779; Gościmski Fran: R. Radca Stanu z Słupcy nr 472; Kożuchowski Józ: Oby: z Broszków nr 634; Lubomirski Eugen: Xżę z Nowego-Miasta nr 1524; X. Ożarowski Wiktor Prałat z Nowego-Miasta nr 1252; Orsetti Józ: Oby: z Byszewa nr 625; Skarzyński Jul: Oby: z Studzieńca nr 585; Skórkowski Michał Ob: z Jankowic nr 584; Szymanowski Maurycy Oby: z Krakowa nr 1351; Walewski Piotr Oby: z Parzymiecha nr 634.

*Wyjechali:* Budziszewski Prosper Oby: do Czyżewa; Dzwonkowska Emilja utrzym: Magazyn Mód do Poznania; Fijałkowski Eusta: Ob: do Słubic; Kuczborscy Józ: Ob: do Kaczkowizny, i Alfons Ob: do Węglewic; Kruszewski Stan: Oby: do Giżyna; Łacki Leop: Oby: do Słupa; Okęccy Piotr i Hen: Ob: do Grzymkowic; Wierzchlejski Ant: Oby: do Wierzchlasu; Załuski Maurycy Ob: do Wodyń.

## DONIESIENIA.

Dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godz: 12 w południe, w pałacu Kom: Rząd: Przych: i Skarbu, przy ul: Rymarskiej, w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, naprzód przez podanie opieczętowanych deklaracji, a następnie po ich otworzeniu, pomiędzy zgłaszającemi się konkurentami głośna, na sprzedaż DRZEWA sosnowego na spław i handel w Leśnictwie Parczew w Gub: Lubelskiej Pow: Radzyńskim, w blizkości rzeki Tyszmienicy, sztuk 5546, a to in plus od summy ryczałtowej rs. 8852 k. 14 na pretium ustanowionej, lub od tej jaka przez złożone deklaracje wyżej postąpioną będzie.

Ktoby z litościwych Osób, życzył sobie wziąść za własne **DZIECIĘ** płci żeńskiej, i ochrzcić na swoje imie, niech się raczy zgłosić pod Nr 2470 przy ulicy Nowolipie, w podwórzu na 1sze piętro, do Mioduńskiej.

*Zakład Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 3 (15) Marca r. b., o godz: 11ej z rana, odbędzie się w biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie na rok jeden, począwszy od d. 1go Maja r. b., do dnia tegoż roku przyszłego 1854, Lokalu przy tak zwanej sali teatralnej na urządzenie Traktjerni, Cukierni i Handlu Win, składającego się z Sali billardowej, pokoju na bufet, małego pokoiku, kuchni i piwnicy. § 1. Licytacja in plus, rozpocznie się od summy rs. 102 kop. 10. § 2. Przystępujący do licytacji, winien złożyć vadium w summie rs. 10 kop. 21, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie, otrzymującemu zaś przybicie, policzone będzie na rachunek kaucji, która jest wymaganą w 1/4 części całej postąpionej summy dzierżawnej. § 3. Summę dzierżawną postąpioną na licytacji, obowiązany jest dzierżawca zapłacić z góry w całkowitej ilości, przy podpisaniu kontraktu, co dopełnionem być ma w ciągu 3ch dni po odbytej licytacji. Bliższe warunki dotyczące się dzierżawy, przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego w Warszawie, i w Biórze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, od godz: 9ej z rana, do 2ej po południu. Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winien złożyć deklarację podług przepisów napisaną, pod adresem „do Własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku," franco. Deklaracje te przyjmowane będą do dnia 3 (15) Marca do godziny 11ej z rana.— Naczelnik Zakładu, *Kupiszeński.*

**MAJSTER** WARZELNIK (Sieder), najlepszych zdolności, opatrzony najchlubniejszemi świadectwami, w jednej z najsławniejszych fabryk Cukru burakowego za granicą, w okolicy Magdeburga wykształcony, a mianowicie posiadający metodę postępowania z zwęglonemi kościami zwierzęcemi, która w Saxonji za jedną z najlepszych uznaną została, życzy sobie przyjąć obowiązek SIEDERA lub DYRYGUJĄCEGO, od 1go Kwietnia lub 1go Maja r. b., w jednej z takichże Fabryk cukrowych w Królestwie; bliższą wiadomość udzielą, na franko zapytanie, J. G. *Schaefer* et *Comp:* w Warszawie.

Sprzedaż **NASION**. Podpisany poleca się doborem ze świeżego zbioru Nasion Buraków białych, obfitą ilość sokow wydających i najkorzystniejszych dla Cukrowni, jako też wszelkiemi gatunkami Nasion pastewnych, leśnych i ogrodowych, po cenach najumiarkowańszych; za których dobroć zaręcza. — Carl Fr: *Keitsch*, w Wrocławiu, Stockgasse Nr 1.

**OBLIGACJA** Udziałowa Nr 1936 (96,759) na zł. 300, zaginęła. Ostrzega się, aby nikt takowej nie nabywał, gdyż żadnego innego użytku mieć nie może, prócz nagrody rs. 1 k. 50, jeżeli ją złoży przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1339, na 1m piętrze. — Tamże jest **KARETA** Wiedeńska, zupełnie odnowiona, do sprzedania.

Na żądanie opieki nieletnich Twardo, po Felixie i Teofili z Lindnerów małżonkach Twardo pozostałych dzieci; na skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: dnia 11 (23) Lutego r. b. Nr 2003 udzielo ego, podpisany Rejent, w domu pod Numerem 227 na Przedmieściu Praga położonym, w dniu 17 Lutego (1 Marca) b. r. o godzinie 3ciej po południu, sprzeda przez licytację Ruchomości, do tychże Małżonków Twardo należące, jako to: Skóry surowe i wyprawione, Narzędzia garbarskie, Meble, Bieliznę, Pościel i inne sprzęty domowe, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne.— Teofil *Brzozowski*, Rejent.

Nasienia **KONICZYNY** Styryjskiej świego ziarna, na korce lub mniejszą miarę, nabyć można w Handlu WIN i KORZENI Ignacego *Kijasa*, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 385, obok Kościoła XX. Karmelitów.— Tamże sprzedaje się **CUKIER** rafinowany w najlepszym gatunku z fabryki HERMANÓW, po cenie stałej.



W terminie ostatecznym dnia 26 Lutego (10 Marca) r. b., o godzinie 5 z południa, sprzedaną zostanie w drodze familijnych działów, NIERUCHOMOŚĆ czyli BROWAR z przyległościami pod Nr 1051, 1052 i 1053, przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie położony, a do Sukcessorów Florentyny Zuzanny Kazimirusowej Wdowy należący, a to w Tryb: Cyw: w Warszawie Wydz: IIIgo. Licytacja tejże Nieruchomości zacznie się od summy rsr. 21,138 kop. 20. Zaś warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydz: III, i w Kancellarji tegoż; oraz u Ludwika Łabęckiego Mecenasa w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr 484. Vadium do rzeczonej Nieruchomości na rsr. 1,800 jest oznaczone.



**NASIONA** i **CEBULKI** do Kwiatów, **KAMELJE**, **RODODENDRONY**, **RÓŻE**, i inne wszelkiego rodzaju, są do sprzedania u przybyłych Ogrodników z zagranicy, w Hotelu Lipskim pod Nr 4tym.



Jest do sprzedania **OGIER** wierzchowy, rasy angielskiej, maści ciemno-gniadej bez odmiany; przytem dwie **KLACZE** powozowe, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1334 *b*, w Stajni u Jana Stangreta.



**MAGAZYN MEBLI**, przy ulicy Koziej w Hotelu Saskim, przez Majstra Stolarskiego M. Kalisch utrzymywany, zaopatrzony został w znaczny wybór Mebli palisandrowych i mahon:, w najświeższych i wykwintnych fasonach, podług najnowszych modeli, teraz z zagranicy sprowadzonych, t. j. kompletne garnitury z wysłaniem i bez, z dobrem wykończeniem roboty tapicerskiej, tudzież Kolumny marmurowe do salonów, oraz palisand: i mahon: Stoły, Konsole, Toalety, Serwantki, Komody, Łóżka, Szafy do bibljotek, Stoliki do robót damskich, Klęczniki; tudzież bardzo ładne mahon: i palisand: Stoliki do zachowania sygar, podług modelu z zagranicy umyślnie sprowadzonego; niemniej Kozetki, Szeslągi, Fotele i Taborety, prawdziwym safjanem kryte i bez; Stoły rozsuwane na 30 osób, Łóżka i Sofy jesionowe, ładnego fasonu, i t. p. Meble, mogące służyć tak do skromnego umeblowania, jako i do najwykwintniejszych salonów i buduarów. Za trwałość i dokładność robót w tym Magazynie nabytych, właściciel zakładu poręcza.

Zaginął **BILET** Obligacji Udziałowej Serja 1537 Nr 76,807; o czem Bank Polski jest uwiadomiony. Uprasza się Znalazcy o zwrot do Kantoru Banku, za nagrodą rs. 10.

Od Wielkiej-nocy, potrzebne jest **MIESZKANIE**, złożone z 4ch Pokoi, (jeżeli można, z wolnym spacerem w ogrodzie); adres wraz z ceną mieszkania, proszę zostawić w Cukierni Semadiniego, na rogu Nowego-Świata i ulicy Sto-Krzyzkiej.— Tamże wiadomość o **BILLARDZIE**, do sprzedania.


Osoba posiadająca Kapitał rsr. 7,500, życzy nabyć z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, **DOM** murowany, o ile można z Ogródkiem, przy jednej z ulic bliższych środka miasta. Mający takowy do odstąpienia, raczy adres zostawić w Składzie Szkła i Kryształów, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 453.

**LOKAL** złożony z 6ciu Pokoi z balkonem na 1m piętrze, Kuchni ang: dużej, Drwalni, 2ch Piwnic, suchy i ciepły, od Wielkiej-nocy do wynajęcia, ulica Nowe-Miasto, drugi dom od rogu ulicy Freta na prawo;— tamże są do sprzedania Rądle, 6 Obrusków, Rolety kolorowe do okien, Parawan i para Chomont Krakowskich mało używanych, za nizką cenę.


Potrzebna jest **SUMMA** rsr. 1050, na 1szy Nr hipoteki Domu w Warszawie. Ktoby takową miał do ulokowania, raczy się zgłosić do Kawiarni pod Numer 539 przy ulicy Kapitulnej, bez pośrednictwa faktorów.


Mam honor zawiadomić WW. Panów, iż zaopatrzyłem mój zakład przy ulicy Piwnej, wpost XX. Augustjanów, w gotowe najświeższego fasonu KAPELUSZE i Materjały, wprost z Paryża sprowadzone, t. j. Podszewki, Skórki lakierowane, Taśmy, etc. Przyjmuję oraz do odnowienia choć najwięcej zniszczone Kapelusze, lub transpiracją przeszłe, (a jak to już wielokrotnie WW. PP. miałem honor przekonać, iż ta transpiracja napowrót nigdy nie przejdzie), co przy nadaniu fasonu, po cenach najumiarkowańszych uskuteczniam. J. *Kostrowiecki*.

Pięć KUPONÓW od Listu Zastaw: lit: A. Nr 293,121 z 5ciu ostatnich półroczów, zaginęło właścicielowi; ostrzega się zatem, aby takowych nikt nienabywał, gdyż uczynione zostały, gdzie należało, stosowne kroki, w celu wstrzymania wypłaty przypadającej podług nich należytości, aż do wylegitymowania się z posiadania tychże Kuponów.

**PROSZEK PERSKI**, na wygubienie wszelkiego Robactwa domowego, zupełnie świeżego, z ostatniego zbioru, nadszedł wprost z Tyflisu, do handlu Towarów Żelaznych J. Strohmeyer, przy ulicy Senatorskiej w domu Łagiewnickich pod Nr 463.

Jest do sprzedania z wolnej ręki od Ś. Jana r. b., część wsi szlacheckiej MROGI GÓRNEJ z KOLONJĄ JÓZEFÓW, w Gub: Warszawskiej Pow: Rawskim położonej, od Stacji drogi żelaznej Rogów 3 wersty odległej; składa się z 7u włók nowopolskich, lasu średniego wieku do 2ch włók, grunt w połowie pszenny i najlepszy żytni, 2-e rzeczki przecinają grunta, z zupełnemi obsiewami ozimemi i jaremi. Cena rsr. 5100; z tych rsr. 1800 zostaje na grunrie, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Warszawie u W. Stattlera w domu W. Zdzitowieckiego, pod Nr 1565, ulica Chmielna, a pewniejsza na gruncie.


Są do sprzedania MEBLE palisandrowe i mahoniowe, oraz garnitur mahoniowy używany, przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1347 lit: *a*, w domu parterowym.

Znalezioną **BROSZĘ** rautami obsadzoną, w Sklepie Malcza Złotnika zatrzymaną; można za udowodnieniem odebrać.


Do Składu Win i Towarów Kolonjalnych, pod Nr 2gi przy ulicy Sto-Jańskiej pod znakiem Wieloryba, nadszedł świeży transport **CUKRU** krajowego w głowach po kop: 19 za funt; niemniej **ŚLEDZI** Hollenderskich świeżych, Angielskich, tak zwanych pół-Hollenderskiemi, w dużych beczkach i małych baryłkach; PÓŁGĄSEK Szterańskich; MINOGÓW i **ŁOSOSIA** wędz: Elblągskiego; tamże znajduje się **WINO** francuzkie Chateau de Grée, w dobrym gatunku po rs. 1 ko. 80 za garniec; oraz Wino węgierskie stołowe w różnych gatunkach, wytrawne i stare; niemniej czerwone Burgundzkie, Hiszpańskie, które po cenie umiarkowanej odstępuje.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do robienia Kapotek i Czepków, oraz podręczne, do Magazynu, w Hotelu Polskim.

Założony Główny Skład **PIJAWEK**, z połowów zagranicznych, co dwa tygodnie świeży transport nadsyłany pod Nr 653/4, przy ulicy Przejazd i rogu Leszno. Osoby potrzebujące w Warszawie lub na prowincji, mogą w każdym razie nabyć Pijawek zdrowych, za co utrzymujący Skład zaręcza. Sprzedawane są pojedynczo lub na kopy, podług życzenia za cenę zniżoną.— Wojciech *Melchorowicz*, Felczer Starszy.

Jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy **AUSTERJA**, przy szose Petersburgskiem, 5 mil od Warszawy.— Bliższa wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2473, w domu Zajączkowskiego, u P. Rafebaum.

**BILET** Lombardowy, wydany za Nrem 19,386, zaginął Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

**PŁASZCZ** z elków amerykańskich, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Krakow:-Przedm: w domu Tejcherta pod Nr 433, wprost Tow: Dobr: w Sklepie wyrobów Kuśnierskich, u Józefa Filipowskiego.

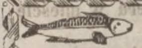

Dnia 25 b. m. wieczorem, w przechodzie z Nowego-Światu na Krak:-Przedm:, zgubiony został stary skurzany **PUGILARES**, z papierami i notatkami, nikomu, prócz właścicielowi, przydać się nie mogące. Znalazca raczy go oddać pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, za nagrodą rs. 7 kop. 50. — Edward *Feldmann*.

☞ Józef Kluszczyński, były wojskowy z roku 1815, zagubił DYMISSJĘ, wraz z prywatnemi świadectwami 9 sztuk, przechodząc w dniu 15 Stycznia, przez Chmielną ulicę na Szpitalną. Szanowny znalazca raczy takowe papiery oddać pod Nr 125, przy ulicy Piekarskiéj, gdzie otrzyma nagrodę.

**LOKAL** składający się z 5ciu Pokoi i Przedpokoju, ze wszelkiemi dogodnościami na 1m piętrze pod Nr 1675, naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra pierwszy dom wchodząc w Aleę; do tego Lokalu mogą być dodane, Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Rządcy na 2m piętrze od tyłu, lub przy ulicy Podwal pod Nr 523, na dole u Właściciela.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do najęcia od Wielkiej-nocy r. b. w domu W. Krzemińskiej za żelazną bramą pod Nr 956, dwa **SKLEPY** z dwoma Pokojami, mogącemi być użytemi na mieszkanie lub pakamery; LOKAL frontowy na 2m piętrze, składający się z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Góry i Piwnicy.

Numer **OBLIGACJI** udziałowej 116,116, Nr 2,324, zagubiony został. Uprasza się znalazcę o oddanie takowej do Kantoru Banku Polskiego.


**ŁOSOSIA** wędzonego i marynowanego, nadszedł nowy transport do handlu Win i Korzeni Teodora *Tock*, przy ulicy Podwal, i sprzedaje się po bardzo umiarkowanej cenie. — W tymże handlu, znajdują się w zapasie **WINOGRONA** Hiszpańskie, i **JABŁKA** Tyrolskie.

Dobra Niezdanowice, w Powiecie Kieleckim, Gubernji Radomskiej, położone od Kolei żelaznej o mil 7 odległe, obejmujące 6 folwarków, ziemi włók 406, z których pod lasami włók 150, reszta gruntu w większej części pszenne, z pałacem i oficynami piętrowemi, ogrodem angielskim i fruktowym, mające 3 gorzelnie czynne, pańszczyznę dostateczną, z wszelkiemi inwentarzami, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość bliższa, u Właściciela w dobrach mieszkającego.



**FORTEPJAN** mahoniowy o 6u oktawach, zupełnie nowo-wyrestaurowany, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za nader pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 32, wprost Zamku, na dole, od godz: 12 do 4ej po południu.

**DOBRA Władysławów**, w Powiecie Łukowskim, Guberoji Lubelskiej położone, od Wisły i od miasta Garwolina o dobrą milę odległe, z lasami Osieckiemi, Cyganowskiemi i Rządowemi graniczące, których rozległość włók nowo-polskich 27, morgów 25 wynosi, w czem mieści się lasu stałego dębowego, sosnowego i grabowego włók 14, morgów 10, prętów 18, z znaczną Propinacją jako w okolicy leśnej, w której ciągle prawie wyróbka drzewa ma miejsce, są z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można u Wgo *Dutkowskiego* Mecenasa, w domu Ordynatów Zamojskich, przy ulicy Senatorskiej, wprost Resursy Kupieckiej; zaś na gruncie Dzierżawca miejscowy, wszelkie szczegóły wskaże.

**DOBRA** Ziemskie **Zgórsko**, położone przy szosie, między Kielcami a Chęcinami, rozległe włók pięćdziesiąt kilka, są do sprzedania albo też zamiany na inną majętność większą, włók sto a nawet i więcej rozległości mającą, która położoną być może w Królestwie, Xięztwie Poznańskiem lub Galicji.— Żądana dopłata uiszczoną zostanie zaraz w gotowiznie.— Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie u Właściciela Dóbr, albo za zgłoszeniem się do tegoż listownem franko, przez Kielce w Zgórsku.



**KARETA** podwójna, używana, lecz w zupełnie dobrym stanie będąca, jest do sprzedania przy ulicy Leszno, pod Numerem 656, za nader przystępną cenę. Wiadomość u miejscowego Stróża.



**MEBLE** jesionowe, w dobrym stanie, włosiennicą kryte, t. j. Kanapa, 8 Krzeseł, dwa Fotele, i Stół jesionowy przed kanapę, są do sprzedania w domu Hr. Stan: Potockiego przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 415. Bliższa wiadomość w Kancellarji Rządcy domu.

**FORTEPJAN** mahoniowy, o sześciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania pod Nr 951/2, na 1m piętrze po lewej stronie.

Do Handlu hurtowego, Karola Jacobson, przy ulicy Grzybowskiej, pod Ner 1025, na pierwszem piętrze, nadszedł transport świeżych **ŚLEDZI** Hollenderskich, w małych baryłkach, wprost z Amsterdamu, i sprzedają się po rs. 2 kop. 70 achtelek. — Tamże nabyć można prawdziwej **KAWY MOKKA**, funt po kop. 37½.

Pod miastem fabrycznem Ozorkowem w Pcie Łęczyckim, przy kilku głównych traktach, jest do wydzierżawienia od Śgo Wojciecha czyli od 23 Kwietnia r. b., **PROPINACJA** z folwarkiem zawierającym ziemi ornej morgów 30, z zabudowaniami dworskiemi. Wiadomość w domu Dominikańskim na Nowem-Mieście Nr 313, u Stróża Michała; mający chęć, może się dowiedzieć do godz: 3ej każdego dnia po południu, lub u Kassjera w mieście Ozorkowie.

Przy ulicy Kanonja pod Nr 80, na dole, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, **MIESZKANIE** dla Kawalera tylko. Wiadomość na miejscu.

Potrzebna jest **PANNA** do szycia bielizny, dobrze uzdatniona, pod Nr 15, przy ulicy Śto- Jańskiej, na 2m piętrze.



Jeżeliby kto z JWW. i WW. Panów, życzył sobie nabyć różnych **POWOZÓW**, jako to: Faetonów na płaskich i stojących resorach, Najdyczanek nowych i używanych, oraz Powozów nowych i używanych, Sanek różnego fasonu; takowe znajdują się pod Nr 752, przy ulicy Elektoralnej, za których trwałość zaręcza się.



**PUDLE** młode, mające po 3 miesiące, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 657. Wiadomość wprost bramy, drugie drzwi, po lewej stronie na dole.

## KANTOR

*Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 541, wprost Paulinów w domu W. Gawrońskiej, 3ci od ulicy Freta.*

Są do umieszczenia Nauczycielki i Nauczycielki, Polacy, Niemcy, Francuzi i Anglicy, z rozmaitem wykształceniem i talentami; Bony Niemki i Francuzki, Metrowie muzyki, Korrepetytorowie, i t. p. — J. *Foland*.

## KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

*przy ulicy Długiej w domu Zielińskiej pod Nr 552.*

Życzą być umieszczonemi Guwernantki Polki i Cudzoziemki, z muzyką i bez; Guwernerowie Francuzi i Polacy, Metrowie muzyki; Bony Francuzki, Polki i Niemki; oraz Osoby udzielające wszelkich nauk i talentów; Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. — Marja z Tumanowiczów, *Bijott*.

## *Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej № 473c.*

**KARETA** Wiedeńska, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w powyższym Kantorze.

**MASZYNY** do fabryki kwiatów i wszelkie do tego służące; oraz **SZAFA** duża, składana, zdatna do Magazynu Strojów, z 3ma drzwiami oszklonemi, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

**OSOBA** obeznana gruntownie na fabrykacji Laku, we wszelkich kolorach, jako też Wody Kolońskiej i innych pachnidłach, która lat kilkanaście przy tej fabrykacji zagranicą strawiła, życzy za małem wynagrodzeniem obznajomić zwolenników z takową, lub też wejść do współek w interes powyższy. Wiadomość w gmachu Teatralnym pod filarami, u P. Hofferta, fabrykanta Parasoli.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 2.

TEATR WIELKI. Dziś, Część 1go Aktu Opery *Napój miłosny. Katarzyna Córka Bandyty.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Helena de la Seiglière.*

Słynny Obraz *Chozroe Duzzi*, już tylko dni kilka wystawiony będzie na widok publiczny.

## CUKIERNIA GROHNERTA.

Z powodu częstej a niezdrowej zmiany powietrza w teraźniejszej porze, mam honor zalecić Szanow: Publiczności przedmioty w mojej fabryce pod Nr 461, na sposób zagraniczny wyrabiane: **CUKRY** niżej wymienione, nietylko, że sprawiają ulgę cierpiącym boleści piersiowe i kataralne, ale takowe po niejakim czasie używania Cukrów zupełnie usuwają, czego liczne potwierdzają doświadczenia, osobliwie zaś odznacza się: PATE PECTORALE, pudełko po kop. 30; PATE de JUJUBES, sztuka po kop. 5, funt rs. 1 k. 20; SUCRE D'OURS (Cukier Niedzwiedziowy), pudełko kop. 15, funt 45; SYROP de Carottes, flaszeczka kop. 30; SYROP Kapilerowy, flaszeczka kop. 15 i 45, kwarta kop. 90; SYROP Słodowy, flaszeczka kop. 15 i 45, kwarta kop. 90. Oprócz tego są rozmaite Soki i Konfitury, jako to: SOK Malinowy, funt po kop. 22½ i 45; SOK Wiśniowy; SOK Poźeczkowy; SOK Berberysowy; SOK Poziomkowy; SOK Ananasowy, funt po kop. 45 i 90; kwarta rs. 1 kop. 20; ESENCJA ponczowa z Ananasem pojedynczym, ½ kwarty kop. 50, kwarta k: 90; ESENCJA ponczowa z Ananasem podwójnym, ½ kwar: kop. 60, kwarta rs. 1 k. 20; BISZOF, flaszeczka po kop. 15 i 45, kwarta k. 90; ORSZADA, LIMONADA; ORANŻADA; Glühwein; KARDINAŁ. Przyjmują się także obstalunki PIRAMID od rs. 1, do rs. 10. TORTY migdałowe od kop. 50 do rs. 2. Także można dostać rozmaitych CIAST od k. 1 do 5; Braunszwejger fu: k. 15; SUCHARKÓW w 3ch gatunkach po pół kopiejki para, po kop. 1½, funt kop. 15.— Karol *Grohnert*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.